

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
CZARY
Piotrków Tryb.
ul. Legionów 11

Kapitałna — pełna werwy — humoru i melodyjnych piosenek. Wielka komedia muzyczna pt.
ORŁOW
W roli gł. **Liljana Haid i Iwan Petrowicz**
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 3 p. p.

KINO-TEATR
Nowości
Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

Pierwszy sowiecki film, pełen uroku i młodzieńczej pogody
Nowi ludzie
W roli gł. **W. Gardin i M. Moskwin**
Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 5, w niedziele i święta o 3 p.p. Ceny miejsc zwykłe

Armia włoska przed nową ofensywą

PARYŻ. Według informacji ze źródeł angielskich armia włoska na froncie północnym przygotowuje się do ofensywy, która rozpocznie się zapewne w nadchodzący poniedziałek dnia 28 b. m. jako w rocznicę marszu faszystowskiego na Rzym. Mało jest prawdopodobieństwa, aby Abisynijczycy stawiali opór na drodze do Mukalle gdyż żadnych większych sił tam nie zgromadzono.

Atak włoski na Gorahai jest spodziewany nieomal lada godzina obecnie po zajęciu przez wojska włoskie punktów strategicznych na południu od tego miasta.

BERLIN. Z Addis Abeby donoszą: Jeden z dostojników abisynijskich oświadczył dziś ponownie

dziennikarzom, że wszelkie próby rokowań pokojowych nie mogą mieć widoków powodzenia, dopóki Włosi zajmują choć jeden metr kw. ziemi abisynijskiej w Tigre. Gdyby cesarz — oświadczył on — zgodził się na rokowania, straciłby natychmiast tron.

BERLIN. — Z Rzymu donoszą: Wobec informacji dziennikarza amerykańskiego z Addis Abeby o możliwości bezpośrednich rokowań pomiędzy Włochami i Abisynją ze strony urzędowej włoskiej oświadczone, że jest to śmieszne i bezsensowne kłamstwo.

Trzecia Rzesza wynagradza szkody związane z przewrotem hitlerowskim

W numerze 18-ym Dziennika Ustaw Rzeszy ukazało się zarządzenie wykonawcze do ustawy o wynagrodzeniu szkód, spowodowanych przez wypadki związane z przewrotem narodo-socjalistycznym w Niemczech.

W myśl rozporządzenia do odškodowania mają prawo ci, którzy

w czasie przewrotu ponieśli szkody materialne lub moralne wskutek przekroczenia władzy przez organa urzędowe, bądź wskutek zbiegowisk i rozruchów.

Poszkodowani winni zgłaszać swe pretensje w normalnej drodze przed właściwym sądem.

Ostateczny termin zgłaszania szkód, po którym żadne pretensje rozpatrywane nie będą, został ostatecznie przedłużony do 31 października b. r.

Mowa tronowa króla angielskiego w przededniu rozwiązania parlamentu

LONDYN. — Podczas dzisiejszej uroczystości odcroczenia parlamentu wobec połączonych izb odczytana została w Izbie Lordów mowa tronowa, w której król podkreśla, iż W. Brytanię nadal łączą przyjazne stosunki z innymi mocarstwami. Konflikt pomiędzy Włochami a Abisynją — powiedział król — wywołał jaknajpoważ-

niejsze zaniepokojenie. „Wysiłki mego rządu w współpracy z innymi rządami oraz z Ligą Narodów, czynione w celu doprowadzenia do pokojowego załatwienia konfliktu nie zdołały zapobiec zastosowaniu siły. Rząd mój popiera lojalnie wysiłki Ligi Narodów w celu przywrócenia pokoju i załatwienia sporu zgodnie z duchem

paktu Ligi”.

Rząd brytyjski, dążąc do ograniczenia zbrojeń w duchu układu międzynarodowego nie mógł jednak odkładać nadal sprawy wzmocnienia lotnictwa wojskowego Wielkiej Brytanii do poziomu, który pozwoli mu wy pełnić zadania obrony narodowej i imperialnej.

Roosevelt przeciw sankcjom

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt oświadczył prasie, że Stany Zjedn. szybko odpowiedzą Lidze Narodów na zapytanie w sprawie stanowiska wobec sankcji przeciw Włochom. Prezydent zaznaczył, że

odpowiedź zredagowana przez parlament stanu opierać się będzie zapewne na zasadach aktu o neutralności, który nie pozwala na zastosowanie takich sankcji, jak proponowane przez Ligę. Odpo-

wiadając w dalszym ciągu na zapytania dziennikarzy prezydent oświadczył, że możliwość zakazu wywozu benzyny i miedzi będzie rozważana, gdyby zachodziła tego konieczność.

Lekarstwo, które ma smak gorzki

BERLIN. O konieczności przeprowadzenia pewnych zmian w „nowym planie“ gospodarki niemieckiej mówił na zebraniu przedstawicieli przemysłu niemieckiego w Dueseldorfe dr. Brinkmann, dyrektor Gold Diskonto Bank, jeden z najbliższych współpracowników ministra Schachta. Mówca porównał „nowy plan“ z lekarstwem które ma smak gorzki, ale

zato działa skutecznie, przyznając przytem, że pewne punkty planu muszą ulec zmianie, a równocześnie kategorię odrzucając wszelkie projekty, dotyczące stworzenia monopolu handlu zagranicznego w Niemczech. Tego rodzaju projekty nie mogą być wogóle brane pod uwagę, jeśli się uwzględni różnorodność stosunków eksportowych Niemiec, dodał dr. Brinkmann. Nie

jest również odpowiednim — jego zdaniem, środkiem projekt stworzenia monopolu importowego.

Podkreślając doniosłość tej emancypacji, „Frankfurter Ztg.“ wskazuje na przymusową gospodarkę dewizową, jako na źródło zarządzeń, które często krzywdzą główne linje oficjalnej polityki gospodarczej, zmierzającej do popierania odpowiedzialnych przedsiębiorstw.

Mam tego dosyć!

woła Herriot do Daladiera

PARYŻ. „Echo de Paris“ donosi, iż na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej kongresu radykalów doszło do poważnego zajścia między b. premierem Daladiera a

min. Herriotem. Daladier wystąpił przeciw uchwalonym przez radę ministrów dekretem w sprawie stowarzyszeń, uznając, że dekret ten nie jest wystarczający, o ile chodzi

o ograniczenie działalności lig faszystowskich. Zirykowany tem wystąpieniem Herriot opuścił salę posiedzeń, oświadczając, „że ma tego wszystkiego już dosyć“.

Szczałki aparatu Nungessera i Coli znalezione w Kanadzie

PARYŻ. Według doniesień z Quebec (Kanada) strzelcy kanadyjscy znaleźli w dziewiczym lesie w odległości 150 kilometrów od Edmontone szczątki jakiegoś samolotu. Jak przypuszczają, są to szczątki aparatu Francuzów Nungessera i Coli, którzy w roku 1927 wystartowali z Francji do lotu transatlantyckiego i o których losie od tego czasu brak było jakiegokol-

wiek wieści. Sądono dotychczas powszechnie, że Nungesser i Coli

zginęli w falach oceanu i nie dotarli do Ameryki.

Nieprawdziwe wiadomości

Wydział prasowy ambasady włoskiej w Warszawie komunikuje: „Wiadomość o tem, jakoby na miejscu gen. de Bonó powołano marszałka Badoglio jest zmyślona.

Również fałszywą i tendencyjną jest wiadomość o rozkazie cofnięcia się, wydanym korpusowi włoskiemu, zbyt daleko posuniętemu w stronę Makalle“.

Pełnomocnictwa dla rządu przed specjalną komisją sejmową

Specjalna komisja, wyłoniona przez Sejm dla sprawy pełnomocnictw, obradowała wczoraj do późnej nocy. W dyskusji nad exposé wicepremiera Kwiatkowskiego zabiegali głos niemal wszyscy członkowie komisji (szczegóły wewnątrz numeru).

Odnaczenia w dniu święta narodowego

W dniu 11-ym listopada r. b. — jak corocznie w rocznicę odzyskania Niepodległości — ogłoszona będzie lista odznaczonych orderem Polonia Restituta i Krzyżem Zasługi.

Nadawane będą w roku bieżącym odznaczenia wszystkich stopni orderu Polonia Restituta oraz złotym, srebrnym i brązowym Krzyżem Zasługi.

Zmiany na placówkach zagranicznych

Ogłoszono następujące zmiany na placówkach zagranicznych: Nieduszyński Tadeusz, radca poselstwa w Madrycie, przeniesiony do centrali z dn. 1 listopada.

Głusi Stanisław, radca w centrali, mianowany pierwszym sekretarzem ambasady w Moskwie z dniem 1 grudnia.

Bociański Jan, wicekonsul w konsulacie gen. w Opolu, przydzielony do Morawskiej Ostrawy w charakterze wicekonsula z dn. 1-go listopada.

Budny Michał, referendarz w M.S.Z., mianowany attache ambasady w Waszyngtonie z dn. 1 grudnia.

Ubysz Zbigniew, referendarz, mianowany attache w konsulacie generalnym w Tyflisie z dn. 1 grudnia.

Chodacki Marjan, radca w M.S.Z. przydzielony do poselstwa w Pradze w charakterze radcy poselstwa od 24 października.

Koziebrodzki Leopold, referendarz w M.S.Z., mianowany sekretarzem poselstwa w Madrycie od 1 stycznia.

Synowiecki Adam, wicekonsul w Morawskiej Ostrawie, przeniesiony do centrali M.S.Z. z dn. 1 stycznia.



W kilku słowach

— W okolicy Gorna Dżumaja w Bułgarii, wskutek wylewu rzeki Strumy, utonęło 14 bezrobotnych. Brak jest wiadomości o losie 12 innych bezrobotnych, którzy pracowali przy naprawie dróg.

— Na dworcu kolejowym Aracizewo (Jugosławia), pociąg pociąg pociąg zderzył się z pociągiem towarowym. 4 pasażerów zostało zabitych, a 7 rannych, w tem 4 ciężko. Komunikacja została przerwana.

— Trocki opuścił wczoraj szpital w Oslo, gdzie pozostawał na obserwacji w związku z chorobą, na którą cierpi od kilku lat.

— W Brukseli zmarł Henri Pirenne, znany historyk.

— Pożar lasów, jaki szerzy się w Kahlmji, od kilku dni, został zahamowany przez zmianę kierunku wiatru. Straty wynoszą już przeszło milion dolarów.

DROGI I ŚRODKI OSIĄGNIĘCIA RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ

Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego przed specjalną Komisją sejmową

P. wicepremier Kwiatkowski wygłosił wczoraj przed Komisją specjalną wyłonioną przez sejm, następujące przemówienie w sprawie pełnomocnictwa dla rządu.

Współczesny kryzys

Współczesny kryzys finansowy, gospodarczy i polityczny jest charakterystyczny tem, że uderza coraz silniej w samą strukturę gospodarstwa międzynarodowego i narodowego, dając w rezultacie objawy, które coraz mniej pozostawiają wolnego miejsca na swobodny rozwój programu, na działania wynikające z indywidualnych nastawień rządów i organizacji politycznych i gospodarczych, a coraz częściej stawiają przed oczyma przymus działania w ściśle określonym kierunku.

Przykładem ściśle gospodarczym jest stanowisko Izby Handlowej w Manchesterze, domagającej się ceł, reglamentacji, przymusowej organizacji karteli i premij eksportowych, a więc polityki zastrzonego merkantylizmu, wbrew własnemu sztandarowemu teozom polityki gospodarczej.

Zjawiska kryzysowe uderzyły niezwykle silnie i w gospodarstwo społeczne polskie. Jest to fakt zrozumiały i naturalny.

Jednakże naskutek specjalnej struktury społecznej, braku rezerw finansowych, zniszczeń wojennych, gwałtownych przemian na naturalnych rynkach zbytu, naskutek zahamowania emigracji stałej i sezonowej, znacznego przyrostu ludnościowego, a również — przynajmniej to otwarcie — naskutek pewnych błędów w polityce finansowej i gospodarczej, polegających przedewszystkiem na dysharmonii tych dwóch źródeł dyspozycji, na tendencji szerszego rozmachu w zakresie pomocy gospodarczej, niż na to zezwalała akumulacja środków finansowych, objawy kryzysu przybrały u nas często — choć nie zawsze — natężenie znacznie silniejsze, niż w wielu innych państwach. Ten stan i to twierdzenie ilustruje aż nadto wymownie ostatni „Mały Rocznik Statystyczny“.

Autarkja

Abstrahując od słuszności założeń krańcowego egoizmu gospodarczego, od tendencji autarkicznych, stwierdzamy w całym przekroju ewolucji gospodarczej państw, że rządy i społeczeństwa podjęły od szeregu lat niezwykle skoncentrowane wysiłki — uwieńczone jak dotychczas niemalym sukcesem — w kierunku rozwoju tych działań produkcji, w których były dotychczas uzależnione od obcych rynków. Cokolwiek chcemy o tej polityce powiedzieć — widzimy przejawy dużej ambicji i dużej pracy rozwojowej. Kraje agrarne skrytykowały swe doktryny przemysłowe i realizują je konsekwentnie. Odwrotnie, kraje przemysłowe otoczyły niezwykłą pieczołowitością własne rolnictwo. Wiemy powszechnie, jakie postępy czyni program agrarny w Anglii, w Niemczech, w Belgii, w Austrii i wielu innych. Odwrotnie — jeżeli przyjąć za r. 1928 wskaźnik produkcji przemysłowej równy 100, to za rok 1934 wyniósł on w Sowieciech — 296, w Rumunii — 133, w Danii — 121 itd.

Rolnictwo i przemysł

U nas, pomimo dużych nakładów środków materialnych państwa, oba podstawowe elementy gospodarstwa narodowego: rolnictwo i przemysł, wykazały poważny odwrót na całej linii.

Jest to fakt znany i ustalony cyfrowo, że wraz z zanikiem rentowności gospodarstwa rolnego — szczególnie w gospodarstwie drobno-rolnym

— doszło do zupełnego zaniku nakładów inwestycyjnych i to poniżej katastrofalnego spadku cyfr konsumpcyjnych. Gdy wydatki na artykuły spożywcze, opał, światło, ubranie spadły do 1/3 stanu z r. 1928/29, to wydatki na maszyny rolnicze i nawozy spadły do 1/7, na inwestycje budowlane do 1/5, na nasiona i pasze

Rozporządzamy ograniczonymi środkami materialnymi i ograniczonymi metodami działania, a wspólnym naszym zadaniem jest to, by w granicach tych elementów osiągnąć gospodarczo, społecznie i politycznie najlepsze rezultaty. W zakresie tych metod musimy dobrowolnie pewne tendencje zgóry wykluczyć. Nie poto walczyliśmy wielokrotnie i krwawo, nie poto skupiliśmy tyle wysiłków i ofiar dla odzyskania niepodległości i samodzielnego bytu, byśmy teraz na części sprzedawali elementy tej nie-

podległości obcym, byśmy kurczyli nasz stan posiadania w naszym, własnym państwie. Nie chcę przez to powiedzieć, że jestem wrogo nastawiony do współdziałania obcego kapitału w ramach gospodarstwa polskiego. Przeciwnie, możemy znaleźć wzajemnie dość szeroką płaszczyznę współpracy finansowej i gospodarczej, a mianowicie wszędzie tam, gdzie zagadnienie sprowadza się do elementów czysto gospodarczych, przy poszanowaniu naszych, intere-

treściwe do 1/4 itd. A równocześnie podobnie pasywną ewolucję wykazuje produkcja przemysłowa i jeszcze silniej ekspansja handlowa.

Wskaźnik produkcji przemysłowej waha się około 60 proc. Rezultat zsumowania emisji kapitałów w spółkach akcyjnych nowozałożonych, w spółkach powiększających kapitał i w

Obcy nas nie uratują

podległości obcym, byśmy kurczyli nasz stan posiadania w naszym, własnym państwie. Nie chcę przez to powiedzieć, że jestem wrogo nastawiony do współdziałania obcego kapitału w ramach gospodarstwa polskiego. Przeciwnie, możemy znaleźć wzajemnie dość szeroką płaszczyznę współpracy finansowej i gospodarczej, a mianowicie wszędzie tam, gdzie zagadnienie sprowadza się do elementów czysto gospodarczych, przy poszanowaniu naszych, intere-

Anti inflacja, anti deflacja

że rezultat jest gospodarczo i moralnie ujemny. Przechodzimy obecnie okres deflacyjnego pelzania na czworakach i odczuwamy już wszyscy niesamowite znużenie we wszystkich organach życia. W tych ewolucjach wojennego myślenia prawie zapomnieliśmy, że zdrowy, dorosły i normalny człowiek nie powinien używać na codzień ani szcudeł, ani nie powinien pełzać, gdyż może chodźć normalnie.

Ale powrót chorego człowieka — naszego gospodarstwa społecznego i państwowego — do normalnej pozycji i normalnej pracy nie jest zbyt łatwy i szybki.

W ciągu ostatniego 5-letnia, po opuszczeniu gabinetu ministra przemysłu i handlu szukałem najściślejszego i najszerzego kontaktu ze społeczeństwem, najbaczniej wsłuchiwałem się w rytm jego życia, docierałem do chłopów i robotników, do bez-

Sytuacja budżetowa

balast tego deficytu jest istotnie bardzo poważny i musiał zaciążyć silnie na całym rynku pieniężnym polskim.

Można to samo zagadnienie ująć i z innego punktu widzenia. Dn. 1.IV. 1930 r. stan kasowy Skarbu Państwa wynosił do dyspozycji netto w gotówce i w pełnych walorach wzywy 650 milj. zł. Istniała więc — w stosunku do ówczesnych wydatków — trzymiesięczna rezerwa kasowa skonsolidowana. Na dzień 1 października r. b. posiadaliśmy w gotówiznie, w walorach i w otwartym kredycie — zato bez wpływu pożyczki inwestycyjnej — 94 milj. zł. t. j. prawie tylko półmiesięczną rezerwę i to z tem zastrzeżeniem, że walory nie mogą być dziś tak łatwo upłynnione jak w r. 1930.

W ostatnio wymienionym roku w ciągu pierwszych 8 miesięcy deficyt został całkowicie opanowany przy pomocy pożyczki narodowej. Już jednak od grudnia deficyty te rosły ponownie i za 4 miesiące dosięgają cyfry 61 milionów złotych. Jeszcze silniej przejawia się ta sama tendencja w roku bieżącym. W ciągu pierwszego półroczia deficyt ten osiągnął poziom 163,2 milj. zł.

Przeciw pożyczkom wewnętrznym

w r. 1926 na 8 i pół procent w r. 1935. O ile nie poweźmiemy zasadniczych i szybkich decyzji, to wedle obecnego stanu deficyt budżetowy do końca bieżącego roku budżetowego wyniósłby jeszcze dodatkowo około 130 milionów złotych, czyli w relacji rocznej osiągnąłby 300 milionów złotych. A ponieważ wszelkie dalsze lokaty na rynku pieniężnym są albo trudne do zrealizowania, albo gospodarczo niewłaściwe, przeto musimy się zdecydować na szukanie innego wyjścia.

Teoretycznie — w nakreślonej przeze mnie z całą szczerością i ścisłością sytuacji, w przedstawieniu której stoję jaknajdalej od psychiki człowieka przytłoczonego ciężarem trudności — istnieją różne możliwości i

spółkach zmniejszających kapitał, jest u nas ujemny. Identycznie ujemna jest suma zysków i strat w spółkach akcyjnych, a stąd zupełny zanik ekspansji prywatnej inicjatywy. W r. 1934 emisja kapitałów akcyjnych w Polsce jest 80 razy słabsza, niż w Italji, a nawet 5 razy słabsza, niż na przykład w obecnej Austrii.

sów państwowych, naszych praw i zasady równości. Jednakże generalnego ratunku od obcych oczekiwać i pragnąć nie możemy. Nietylko dlatego, że chwilowo te wielkie źródła kredytów obcych są zamknięte, ale nawet i w tym wypadku gdyby one kiedyś ponownie zostały otwarte, nie możemy się wyrzec tej zdrowej ambicji, że przyszłość swą zawdzięczać będziemy samym sobie. Polska jest naszą dziś i naszą musi pozostać nazawsze. (Okłaski)

robotnych i nawiedzonych klęskami elementarnymi, wnikałem w życie i myślenie żołnierzy i oficerów, wysłuchiwałem narzekania i uwag krytycznych rolników, przemysłowców, kupców i rzemieślników i to na przestrzeni całej prawie Polski od Gdyni po Lwów, od Wilna po Katowice i Cieszyn. Gdzie tylko mogłem, nastawiałem się na dodatnie lub ujemne oddziaływanie aparatu urzędniczego, na objawy biurokratyzmu, jeździłem po wsiach, miastach, a nawet po drogach polskich. Mam więc przed oczyma pełny obraz przejawów naszego głębokiego kryzysu zarówno materialnego, jak i myślowego i widzę jasno, że zarówno z sytuacji obecnej niema nagłego i szczęśliwego odwrotu na drugi kraniec konjunktury, jak też i to, że obecny stan depresji gospodarczej nie stanowi naszej konieczności dziejowej.

Można to samo zagadnienie ująć i z innego punktu widzenia. Dn. 1.IV. 1930 r. stan kasowy Skarbu Państwa wynosił do dyspozycji netto w gotówce i w pełnych walorach wzywy 650 milj. zł. Istniała więc — w stosunku do ówczesnych wydatków — trzymiesięczna rezerwa kasowa skonsolidowana. Na dzień 1 października r. b. posiadaliśmy w gotówiznie, w walorach i w otwartym kredycie — zato bez wpływu pożyczki inwestycyjnej — 94 milj. zł. t. j. prawie tylko półmiesięczną rezerwę i to z tem zastrzeżeniem, że walory nie mogą być dziś tak łatwo upłynnione jak w r. 1930.

Wpływ z tego źródła obliczony jest na około 157,000,000 złotych. Przez rozciągnięcie podatku na szerokich podstawach nie uderzamy w samych tylko urzędników państwowych a równocześnie wprowadzamy zamiast stosowania skali nieraz bardzo wąskiej, skalę bardzo rozpiętą, gdyż od dołu do góry podatek ten trzykrotnie prawie się zwiększa.

(Dalszy ciąg przemówienia na str. 3-4).

dostawom we właściwych terminach. Moglibyśmy wreszcie puścić w ruch maszynę drukarską i płacić jakąś namiastką pieniądza. Wszystkie te teoretyczne możliwości uważam obecnie za niewłaściwe, zgubne, rujnujące podstawy organizacyjne państwa, a niezgodne i łamiące zasady stosunku państwa do obywatela, który musi się opierać na uczciwych podstawach i solidności. Wydaje mi się, że nadszedł czas, w którym sprawa ta musi być załatwiona pozytywnie i stanowczo bez wszelkiej zwłoki i wahania.

Choćby ostatnie możliwości wydobycia się z tej sytuacji były dla rządu przykre, bolesne, to jednak z definitywnego zerwania z deficytem budżetowym, z wycofania potrzeb czysto budżetowych i zwyczajnych z wolnego rynku pieniężnego, z pozostawienia przyrostu kapitalizacji wewnętrznej na cele czysto gospodarcze płynie tyle skutków pozytywnych i dodatnich, że wartość ich przewyższa chwilowe zło, które musi być dokonane. Niema takiego dobrego programu ratunku Skarbu i tych wszystkich zadań państwa, które są organicznie ze Skarbem związane, by nie naruszyć niezycich praw i warunków egzystencji, a ponadto jeszcze usunąć choćby część istniejącego zła i wielkiej ludzkiej niedoli.

Program sanacji Skarbu

Stwierdzam, że program sanacji Skarbu, który tu w zarysie po 10-cio dniowej wyczerpującej pracy przedstawiam, nietyle nosi na sobie piętno mojej indywidualności, mojego osobistego stosunku do urzędników, do ludzi pracy przemysłu i rolnictwa, do kapitałów, ile raczej wydaje mi się jedyną realną możliwością istniejącej sytuacji. Nie zawsze istnieje możliwość w życiu zbiorowym odrzucenia każdej sprawy, która kryje w sobie pewną ilość zła i niesprawiedliwości. Czasem istnieje nieodparta konieczność ważenia doniosłych spraw państwowych i z dwojga złego musi się wybierać mniejsze, krócej działające i zawierające w sobie zarodki przyszłego zdrowia. Równowaga budżetu wymaga operacji zwiększenia dochodów względnie zmniejszenia wydatków na sumę wzywy 300 milj. zł.

Podatek od wynagrodzeń

Po pierwsze — pragniemy wprowadzić nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń w wysokości skali progresywnej od 7 proc. do 20 proc. Pobierany byłby od dochodów z wynagrodzeń płaconych przez Skarb Państwa, Skarb Śląski, Państwowe Monopole, banki i instytucje oraz zakłady, przez związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne (oczywiście do chwili przeprowadzenia reorganizacji budżetów samorządowych), przez związki samorządu gospodarczego, zakłady ubezpieczeń przymusowych. Przy wynagrodzeniach, od których opłaca się już państwowy podatek dochodowy skala podatku nadzwyczajnego byłaby niższa i wahałaby się w granicach od 4½ do 16½%.

Wpływ z tego źródła obliczony jest na około 157,000,000 złotych. Przez rozciągnięcie podatku na szerokich podstawach nie uderzamy w samych tylko urzędników państwowych a równocześnie wprowadzamy zamiast stosowania skali nieraz bardzo wąskiej, skalę bardzo rozpiętą, gdyż od dołu do góry podatek ten trzykrotnie prawie się zwiększa.

(Dalszy ciąg przemówienia na str. 3-4).

Drugie zagadnienie — to reforma podatku dochodowego. Polegałaby ona po pierwsze na obniżeniu minimum egzystencji dochodów fundowanych z 1500 złotych na 1200 złotych i dochodów nefundowanych z 2500 zł. na 1500 złotych, następnie na wprowadzeniu dodatku kryzysowego do państwowego podatku dochodowego. Wpływ z tego źródła oceniam na około 60.000.000 złotych.

Pozornie rzuca się w oczy, jakoby istniała znaczna różnica między obciążeniem urzędników państwowych a wszystkimi dochodami. Powiedzmy sobie, takie jest moje przypuszczenie po dziesięciu dniach pracy, że nie zdołaliśmy dotrzeć w obciążeniach podatkowych wszędzie tam, gdzie narastają dochody i prawdopodobnie szereg dochodów nam jeszcze ucieka. Jeżeli jednak wskażę Panom, że płatników zarabiających i opłacających podatek dochodowy od sumy zarobku rocznego do 36.000 złotych, t. j. 3.000 miesięcznie mamy około 1800 w Rzeczypospolitej Polskiej, co stanowi 0,3 procent opodatkowanych, jeżeli Panom powiem, że zarobków wynoszących do 1200 złotych według stanu 1929 r., co oczywiście uległo dalszej redukcji, posiadamy zaledwie 13 procent, to mogą Panów zapewnić, że tu przejściowo uderzamy bardziej i silniej niż toby było sprawiedliwe. Gdy dochodzimy do większych zarobków, to obciążenie będzie bardzo wysokie, a w pewnych wypadkach będzie dochodziło do 60 proc., a nawet niekiedy będzie przekraczało 60 proc. tych wysokich uposażeń.

Zaniechanie inwestycji

Trzecie zadanie to jest zaniechanie inwestycji w niektórych przedsiębiorstwach państwowych z sum budżetowych. Uważam bowiem, że jest rzeczą właściwszą i zdrowszą, żeby na rynek kredytowy przychodziły te instytucje i zagadnienia, które opierają się o pracę czysto gospodarczą, które mają podstawy i mają obowiązki przeprowadzenia kalkulacji i znalezienia swojej własnej rentowności. Jeżeli dziś odwracamy zagadnienie, jeżeli z budżetu państwowego finansujemy roboty inwestycyjne, a dla budżetu państwowego wchodzimy na rynek pieniężny i zabieramy sumy kapitałowe, to zagadnienie to jest w sposób niewłaściwy rozwiązane.

Rewizja emerytur, redukcja urzędów

Nadto zamierza się przeprowadzić pewną rewizję emerytur i ich wymiarów, zamierza się przeprowadzić redukcję pewnych zbędnych i nieuzasadnionych wielokrotności posad i poborów, zamierza się przeprowadzić redukcję tam, gdzie równocześnie zatrudniony jest mąż i żona.

Chodzi o redukcję pewnych urzędów. Jeżeli jesteśmy przy tym temacie budżetowym, to chcę wskazać, że w drugiej fazie pracy musi być przeprowadzona akcja oszczędnościowa w budżecie. Ministerstwo Skarbu ma uzyskać od Rady Ministrów specjalne upoważnienie w tym celu. Uzyskanie na tej drodze oszczędności mają służyć w pierwszym rzędzie na poprawę bytu gorzej wynagradzanych funkcjonariuszów państwowych i tych, którzy przez obecną reformę zostaną szczególnie ciężko dotknięci i pokrzywdzeni. Tu również aparat urzędniczy może odegrać czynną rolę, wiedząc, że w ten sposób przyspieszy poprawę własnego bytu. Przewiduję, że przed upływem dwóch lat, a może wcześniej, nastąpi rewizja obecnych zasad obciążających pracowników.

Sprawa długów

W roku 1936 powinna być podjęta praca nad uporządkowaniem budżetu w kierunku jego jednolitości i w kierunku uporządkowania rozrachunków czasowych. Byłbym głębokim zwolennikiem tego, żebyśmy w roku 1936 przy naradach budżetowych zrobili znowu jedno radykalne cięcie. Zrobimy taki jeden budżet, który będzie pozornie większy, ale będzie o-

bejmował całość gospodarki skarbowej państwa i będzie odpowiadał całkowicie zasadzie jedności budżetowania.

Tak, jak w każdym porządnym prywatnym przedsiębiorstwie powinni-

Musimy dziś ponownie opracować program życia gospodarczego, bardziej przystosowany do obecnych warunków.

W odniesieniu do urzędników i świata pracy projektujemy więc obniżenie komornego o około 15 proc., projektujemy podjęcie akcji, która umożliwi odwołanie urzędników. I tu znowu musi być stworzony jakiś program. Początkowo niech to będzie suma mała, niech będzie rzeczone milion złotych, ale niech będzie powiedziane, że co roku rzucamy jeden, dwa lub trzy miliony do tego funduszu. Niech będzie powiedziane, że zostanie stworzony jakiś kapitał obrotowy, który ułatwi przemianę tych długów ciężących na urzędniku państwowym, które odbierają spokój jego pracy, aby mógł on po pewnym okresie czasu obdłużyć spłacić i wyjść z tej sytuacji.

Chcemy odsunąć zjawisko, że praktyka w urzędach dla młodych ludzi w dzisiejszej sytuacji jest bezpłatna. Np. praktyki w urzędach skarbowych dotychczas są półroczne bezpłatne.

Rzuciliśmy już na warsztat zagadnienie złagodzenia egzekucji podatkowych w wypadkach szczególnie zasługujących na uwzględnienie, o których dziś ciągle pisze się w prasie i mówi w opinii. Przede wszystkim w odniesieniu do podatków zaległych nie chcemy odstąpić od tej zasady, która ma oprócz zna-

Chcemy współdziałać w stabilizacji cen płodów rolnych i hodowlanych, w granicach, na jakie sytuacja budżetowa pozwala. Chcemy spróbować zapoczątkować, narazić może w niedużym zakresie, pewną akcję. Byłoby to otwarcie pewnej drogi, zruccenia pewnej ilości młodych, inteligentnych ludzi, synów chłopstwa, po przeprowadzeniu dla

Jeżeli idzie o zagadnienie ubezpieczeń społecznych, chcemy przeprowadzić rewizję obciążeń w zakresie świadczeń przedewszystkiem pracowników umysłowych. Ma to być pewna, obok innych, korektywa obciążeń społecznych produkcji, wobec której także staniemy z zupełnie zdefiniowanymi postulatami. Chcemy przeprowadzić obniżkę odsetek od zaległości ubezpieczeniowych w

Jeżeli idzie o zagadnienia komunikacyjne, to, jak wczoraj powiedział p. premier, opracowujemy z dużym tempem zagadnienie obniżenia taryf kolejowych. Bierzemy przede wszystkim pod uwagę przewóz surowców i płodów rolnych. Nastąpiła wielka i zasadnicza zmiana pomiędzy wartością surowców i płodów rolnych a kosztami taryfy dawniej ustalonej. Po drugie idzie o

Pragnąc przejść organicznie do pewnych, skomplikowanych zagadnień, powołujemy małą komisję ankietową, której polecamy zbadanie kosztów produkcji i sytuacji w sześciu kartelach: węgiel, żelazo, cukier, papier, nafta i włókiennictwo. Nastawienie zasadnicze nasze jest na obniżenie cen kartelowych z tem tylko, że jesteśmy przeciwni temu, ażeby zawiązać oczy, wziąć do ręki cep i młócić te ceny. Chcemy podejść do tego zagadnienia konstruk-

Idziemy na ograniczenie działalności etatystycznej, przyczem nie

my raz zrobić tę operację. Wtedy tylko uporządkujemy całe zagadnienie i wszystkie konsekwencje kryzysu, które zaległy na tym budżecie i wejdziemy do jakiegoś uporządkowanego życia.

Co otrzyma społeczeństwo?

Uważam, że w tej sytuacji, w której dzisiaj młodzi, wykwalifikowani, pełni sił, chcą pracować za bezcen, stają przed tem zjawiskiem, że państwo przychodzi do nich i powiada: Najpierw musicie przetrzymać półroczny okres, znaleźć środki egzystencji, a potem możecie być wynagradzani. Jest to w dzisiejszej sytuacji niesłuszne i dlatego przyjąć trzeba choćby bardzo skromną zapłatę. Zasada taka musi być przywrócona.

Wreszcie pragniemy zwołać jedno i dwu izbowe mieszkaniowe od podatku od lokali. Z miliona sześćset tysięcy tego podatku milion sto tysięcy płaci sumy nie większe niż 8 do 9 zł. rocznie.

Podatek ten jest ściągany przeważnie kwartalnie. Widziałem takie na kazy egzekucyjne, które rozpoczynając od podstawowych dwóch złotych zaległości podatkowych, narastają do kilkunastu czy kilkudziesięciu złotych wraz z kosztami. Uważamy, że to przedsięwzięcie nie opłaca się i dlatego, jako wybitnie nierentowne i nie mające szans sta-

Egzekucje podatkowe

gu wielu kryzysów, które co dwa, czy trzy lata się powtarzają, że rzeczywiście zaszła bardzo głęboka strukturalna różnica w związku z wzrostem siły nabywczej pieniądza, co musimy wziąć pod uwagę przy korekturze naszych zarządzeń fiskalnych.

Sprawy wsi

Chcemy powrócić do zagadnienia współdziałania, gdyż uważamy, że w tem zagadnieniu, ekonomicznym tkwi jeszcze wielka dynamika przyszłego rozwoju. Chcemy powrócić i skorytować te wszystkie możliwe błędy, czy niedociągnięcia, które w zmaganiu się naszym z objawami kryzysu wynikły.

Ubezpieczenia społeczne

Wreszcie chcemy przyspieszyć kompleks prac nad reformami zasadniczymi w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. I tu oczywiście będzie wielkie pole do pracy. Ponieważ sprawa jest skomplikowaną, ponieważ ma ona wielki refleks społeczny, ponieważ nie ma charakteru doraźnego — to oczywiście przyjdziemy z nią do ciał ustawodawczych.

Taryfy kolejowe

Kładziemy specjalny nacisk na taryfy odległościowe, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że gros naszej produkcji przemysłowej skoncentrowane jest na jednym krańcu południowo-zachodnim Rzeczypospolitej i że te taryfy podnoszą niesłychanie cenę towarów, czyli temu człowiekowi, dla którego złotówka ma całkiem

Badanie kosztów produkcji

tywnie, jednakże nie chcemy użyć tego aparatu, celem wywołania jakiejś niepotrzebnej zwłoki i straty czasu. Przypuszczam, że tydzień za tygodniem będziemy pracować pojedynczo jeden kartel za drugim i w dyskusji, w której pozwolimy wziąć udział również przedstawicielom zainteresowanych organizacji gospodarczych, zarówno z punktu widzenia konsumpcji, jak i produkcji, będziemy starali się ustalić

Walka z etatyzmem

podlegam sugestji przed tem strasznym słowem etatyzm, ale najlepszą

Będzie wreszcie opracowany projekt na wzór instytucji zagranicznych o programie amortyzacji i obsłudze wewnętrznych długów państwa.

nia się rentownem, powinno być zupełnie zniesione.

W odniesieniu do rolnictwa pracujemy tak zawsze aktualnie zagadnienie oddłużenia rolnictwa w związku z akcją Banku Akceptacyjnego, odciążenie płatników w zakresie danin i opłat samorządowych. Idzie tu o dodatek do państwowego podatku gruntowego, idzie o obniżenie opłat drogowych, o skasowanie opłat wjazdowych i im podobnych. Równocześnie jednak nie może być zrujnowany budżet samorządów, znajdujących się i tak już w niesłychanie ciężkiej sytuacji. Jeżeli bowiem te zarządzenia mają kosztować samorząd około 5% dotychczasowych ich globalnych wpływów (z tem, że oczywiście na poszczególne samorzady ten rozkład może być nieco inny), a więc wżwyż 30 milionów złotych, to równocześnie muszą być znalezione drogi i podstawy, które pozwolą samorządowi tak samo jak i państwu, zbić swój budżet stalową obręczą i znaleźć zniżkę ponoszonych dziś wydatków.

do działalności, która z jego punktu widzenia — wielkiej polityki — nie ma żadnego sensu, jeżeli dochodzi i wciska się do domu obywatela, do jego małej pracy, do jego wartości gospodarczej, jeżeli dubluje jego rolę, jeżeli obdarza go ustawiczną nieufnością i jest przekonane, że zadanie to wykonywa gorzej, tam musi być postawiona zasieka z drutu kolczastego, by nawet, mimo woli, tam nie dotrzeć. (długotrwałe, rzesiste oklaski).

Tam, gdzie idzie o zagadnienia wielkie i zasadnicze, powiedzmy Gdynia, produkcja związków azotowych, produkcja na obronę państwa, tam jest wielka rola gospodarcza państwa i tam się ono powinno wyładowywać i będzie się wyładowywać niezależnie od jakichś dążeń formalistycznych.

Zagadnienie zysku

Proszę Panów, chociaż to jest zasadnicza podstawa i rozumiana przez każdego, ale wydaje mi się, że nie powinienem tego opuścić i powiem, że pewien umiarkowany zysk jest celem działalności gospodarczej. Jeżeli postawimy kwestję w ten sposób, że zysków mieć nie wolno, że ten, kto ma zysk, ten jest karany, to oczywiście musimy sobie powiedzieć, że wkładamy jakgdyby katalizator chemiczny, który będzie odwracać procesy gospodarcze.

Dlatego państwo musi współdziałać w przywróceniu rentowności działalności gospodarczej. Im prędzej przywrócimy rentowność w samych podstawach, t. j. w rolnictwie, tem mniej będziemy mieli do wykonania w jakiegokolwiek innej dziedzinie życia, tem bardziej automatycznie dokona się ta wielka i pożądana przemiana.

Domagam się usunięcia nadmiaru przepisów, zbędnych zarządzeń i statystyk, rewizji przepisów skarbowych, składających się z całego legjonu dodatków do każdego zasadniczego podatku. Wczuwam się w te nastroje, jakie budzą się w człowieku, któremu co parę dni podrzucą jakąś karteczkę, że ma znowu coś płacić. Stwierdzam, że nie mogę iść na jakąkolwiek redukcję podatków. Muszę stwierdzić, że jest moim zadaniem bronić bezwzględnie sytuacji Skarbu. Zdaję sobie sprawę, że nie zreformuję tego wszystkiego natychmiast, bo cały aparat nastawiony jest na pewne funkcjonowanie, ale chcę powoli odzyskać go od tych metod, chcę oddziaływać drogą prawa.

Opracowyujemy ustawę, regulującą sprawę odpłat za postój fabryk. Wiemy, że w pewnej sytuacji postój fabryk jest nieunikniony. Jeżeli jednak istnieje taka sytuacja, iż z kilkunastu przedsiębiorstw kilka zaledwie pracuje, a reszta otrzymuje odpłatę kartelową za postój, to zdaje mi się, że w tej sytuacji, w której żyjemy, to jest niezdrowy objaw.

Samorząd gospodarczy

Wreszcie znaną tendencją moją jest wzmocnienie samorządu gospodarczego i to na całej płaszczyźnie życia. Istnieją już dziś Izby Rolnicze, Przemysłowo-Handlowe i Rzemieślnicze. Jeżeli mielibyśmy dojść kiedyś do stworzenia naczelnej organizacji gospodarczej, która byłaby wyrazem zeszytyzowanych problemów gospodarczych, która by powstrzymała przeciwstawianie sporadycznych zadań rolnictwa — przemysłowi, przemysłowi — pracy, a która byłaby wyrazem zcałkowanych interesów gospodarczych państwa, to musimy pójść na drogę utworzenia Izby Pracy. Myślę, że zagadnienie to możemy ewolucyjnie rozwiązać. Widzimy trudności, jakie istnieją przy realizowaniu tego zagadnienia. Przypuszczam więc, że początkowo przejdziemy przez fazę wspólnych narad w łonie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, z zaproszeniem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych dziedzin życia gospodarczego i przypuszczam, że na

{Dokończenie na str. 4-ej}.

Balagan magistracki w ogniu krytyki

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej radny poseł Dratwa na czwartkowym posiedzeniu Rady m. Piotrkowa uzasadniał swoje zastrzeżenia, które znalazły swój wyraz w zgłoszonym wniosku o nieprzyjęcie tego sprawozdania, lecz powołania specjalnej Komisji z ramienia władz nadzorczych. Zarówno ja, mówił r. Dratwa—jak i nasz Klub wykazywaliśmy zawsze bardzo daleko idącą lojalność w stosunku do rządzącej miastem większości, jak również wiarę i ufność w dobrą wolę tej większości, kierując się zasadą nie przeszkadzania w pracy samorządowej. Analogiczny stosunek pragniemy i na przyszłość zachować. Jeżeli jednak zgłosić musiałem zastrzeżenia, to powodowała mną troska o interes miasta. Już sam sposób zredagowania protokołu przez większość Komisji Rew. i cały ton są tego rodzaju, że nieobznajomieni z tokiem spraw miejskich obywatele nabrac mogą przekonania, że b. Komisarz Bujnicki zabagnił gospodarkę m. Piotrkowa i wszystkie jej niedomagania na jego zostały zapisane konto. Podejmowane przezemnie próby poczynienia odpowiednich w protokole poprawek, nie zostały uwzględnione. Cały usęp, dotyczący niedoboru i przekroczeń, obciąża b. Tymcz. Zarząd M., co jest **zbyt wyraźnym przejawem wyciekaniem**. Piątą Achillesową gospodarki miejskiej są Przedsiębiorstwa Miejskie. I tu znów całą winę zwała się na Bujnickiego. Ta sprawa ujęta jest tendencyjnie! Również sprawy personalne nie są należycie uregulowane. Inż. Bujnicki w tej mierze robi pewne posunięcia, ale to jest fragmentek — i poruszenie tej sprawy przez Klub PPS jest conajmniej niezręcznym manewrem. Ta sprawa powinna być zbadana — i dzisiaj na politykę personalną nie jest odpowiedni moment. Komisja Rewizyjna na postawiła zarzut braku wewnętrznej kontroli. Zawsze tłumaczyłem, że kontrola taka jest potrzebna. A czy w poprzednich latach przed p. Bujnickim była w Magistracie kontrola wewnętrzna? Poruszanie tej sprawy obecnie przez większość, kiedy się samemu ma dużo grzechów, jest co-

najmniej nie na miejscu. Jeszcze podczas badań Komisji Rew. robiliście Panowie alarmy w prasie, że Komisja wykryła bagno, a dzisiaj przychodzicie na Radę z wnioskiem żeby to bagno zalegalizować i protokół Komisji zatwierdzić! Jeżeli komisarz Bujnicki wytworzył to bagno w gospodarce miejskiej, **należy go pociągnąć do odpowiedzialności**. Trzeba być konsekwentnym. Tu musi być zastawiana dawka silniejsza, a nie wodniste „zalecenia”.

W dalszym ciągu swojego przemówienia, które było słuchane z natężoną uwagą, radny pos. Dratwa przeszedł do rachunków firmy Bracia Zwolińscy, którą to firmę większość Komisji Rew. stara się w opinii poderwać. Cały kosztorys, opracowany przez Wydział Techn. Magistratu, a dotyczący budowy szkoły im. ks. Poniatowskiego, robi wrażenie **fikcji i balaganiarstwa** — mówi dalej radny Dratwa. Wystarczy dodać, że nawet dach na gmachu nie był objęty kosztorysem! Ktoś tu musi ponieść odpowiedzialność. A jeżeli komisarz Bujnicki skreślił rachunki tej firmy, to należy mu to poczytać za zasługę, że Kasa Miejska żadnego uszczerbku nie poniosła. Tę sprawę należy gruntownie wyjaśnić. Należy przesłuchać przedstawicieli firmy Bracia Zwolińscy, a wówczas dopiero będzie można wyrobić sobie opinię o całej tej sprawie. Chcemy wszyscy, aby samorząd był szanowany i respektowany. A co powie opinia publiczna, kiedy się dowiedzie, że panowie robicie z czarnego białe? Publicznie poruszono w prasie, że urzędnicy Magistratu organizowali ostatni strajk na robotach publicznych. Z trudem zdobywa się grosze z Funduszu Pracy, a z drugiej strony współdziała się z akcją strajkową. Jest to rzeczą złą i niedopuszczalną i ta rzecz musi być wyświetlona, bo Zarząd miejski jest jedną z galezi administracji państwowej. B. tymczasowy Zarząd Miejski wszczął proces cywilny przeciw b. członkom Zarządu miasta, że

pobrali nieprawnie wysokie odszkodowanie

na odchodnym z Magistratu. W pierwszej instancji

b. Tymcz. Zarząd miasta proces wygrywa, a przychodzi nowy socjalistyczny Zarząd i sprawę z Sądu przeciw sobie samym wycofuje. Tego rodzaju proceder, z wyraźną szkodą Kasy Miejskiej, jest niedopuszczalny — i pod żadnym pozorem nie powinien być tolerowany. I dalej. Nieprzyzwolona drobna sprawa. Biegły rzeczoznawca, doradca Komisji Rewizyjnej, jeszcze przed zakończeniem prac tej Komisji, i przed podpisaniem protokołu, został zaangażowany w charakterze płatnego funkcjonariusza Magistratu! Jak Panowie to wytłumaczają? Jak jest prowadzony Wydział Techniczny? Jak wyglądała gospodarka przy regulacji Strawy. A Taraska? W interesie własnym powinna rządząca większość jak najsumienniejsz zbadac wszystkie sprawy i zwrócić się do władz zwierzchnich o przysłanie specjalnej Komisji. W imię dobra ogólnego, w imię uspokojenia opinii publicznej, protokół przedłożony należy odrzucić, a wezwać Komisję biegłych dla zbadania całokształtu gospodarki również za szereg lat, poprzedzających rząd b. Tymcz. Zarządu Miasta.

Sprawozdanie finansowe Kom. Pow. Święta Morza w Piotrkowie Tryb. za 1935 r.

A. Wpływy na FOM.
Wpłynęło z list ofiar zł. 2053 84, ofiary różne bez list zł. 223.34, sprzedaż znaczka FOM. zł. 564.25, zbiórka uliczna w mieście i powiecie zł. 531.30, wpływy z imprez na FOM. zł. 193.92, ofiara nauczycielstwa gm. Parzniewice zł. 100, razem zebrano na F. O. M. zł. 3666.65, osiągnięto ze sprzedaży materiałów propagandowo dekoracyjnych zł. 842.52. Ogólny wynik zbiórki netto 4509.17
Uwaga. Wydatki Komitetu Powiatowego „Święta Morza” zostały pokryte w całości z funduszu budżetowych Obwodu L.M.K. w Piotrkowie.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego „Święta Morza”
(—) Jerzy Papiński.

Czas odnowić prenumeratę

Machinacje młynarsko - kupieckie

Jak respektuje się rozporządzenia

„Celem zwiększenia spożycia wewnętrznego zbóż chlebowych — mówi okólnik № 55 z dnia 16/9 35 r. pana Ministra Spraw Wewnętrznych w związku ze stale kurczącymi się możliwościami zbytu zagranicą nadwyżek tych zbóż, wchodzi z dniem 1 października rb. rozporządzenie Min. Spr. Wewn. z dnia 10/7 35 r. o przemiale pszenicy żyta”. (D. U. R. P. № 11 poz. 327).

„Rozporządzenie dopuszcza wszelkie gatunki mąki (pszennej, żytniej lepszej (jaśniejszej) w granicach wskazanej normy przemiału tj. byleby zmieszczyły się one w ramach wskazanego wyciągu procentowego z ziarna”.

A więc mąka pszenna może być maximum do 65 proc, a żytnia do 55 proc.

„Przemiał na mąkę gorszych gatunków jest zakazany”.

A cóż dzieje się w naszym mieście? Czy to rozporządzenie jest respektowane przez młynarzy, kupców i mącznych? Nie!!! Handluje się ciemną mąką bez zastrzeżeń i obaw. Chleba ciemnego w handlu jest pełno i bez skrepowania rozwodzi się go i sprzedaje tak w sklepach piekarskich, jak i u sklepikarzy. Rynek piotrkowski jest poprostu zawałony mąką ciemną. Okólnik pana Ministra Spraw Wewn. mówi:

„Mąka gospodarcza, użyta na własne potrzeby i nie może być przedmiotem obrotu handlowego w mieście”.

Mąka innego gatunku przeznaczona jest wyłącznie dla gospodarzy rolników, którzy nie prowadzą wypieku chleba dla miast i dla celów handlowych.

Mamy informacje, że młyny piotrkowskie produkują mąkę żytnią w jednym gatunku o procentowości 55. Skąd więc na rynku spotyka się mąkę ciemną? Gdzie niedozwolony gatunek mąki żytniej nabywają kupcy mączni — u kogo zaopatrują się w ten gatunek mąki piekarze? Jesteśmy praworządnyimi obywatelami kraju i rozporządzenia rządu musimy respektować. Pan minister Kościalkowski mówi w swym rozporządzeniu.

„Ponieważ efekt gospodarczy rozporządzenia, do osiągnięcia którego w jak najpełniejszej mierze przywiązuje ogromne znaczenie, należy kontroli nadać jaknajsurowszy charakter, aby jej brak nie rozluźnił obowiązków, wynikających z rozporządzenia, co wywołać może nie tylko ujemne skutki gospodarcze, ale ponadto wpłynąć na trudność opanowania chaosu,

w jakim nieuczciwa konkurencja ze strony przekraczających przepisy tego rozporządzenia”.

Zatem obroty niedozwolonym gatunkiem mąki są nieuczciwą konkurencją, która w ten sposób działa na powiększenie niedozwolonych obrotów przedsiębiorstwa. Handel taki jawnie i wyraźnie gwałci rozporządzenie Ministra, wytwarzając przytem chaos i nieporozumienie między ludźmi, szanującymi obowiązujące rozporządzenia.

Młynarze wykombinowali sobie następujący sposób: wypuszczają się rzekomo mąkę żytnią o 45 procentach wymiału, a domiał między 45 proc. a 55 proc. stanowi drugi gatunek mąki. Jeśli więc: np. młyn przemiała 300 korcy żyta na dobę — to może mieć tego gatunku mąki najwyżej 300 kg. Stwierdzamy z całą stanowczością, że mąki w obrocie jest najmniej 2.000 — 3.000 kilogramów. Skąd więc bierze się tak wielka ilość zakazanej mąki? Tu jest właśnie tajemnica uczciwości młynarskiej. Tajemnica ta musi być wyświetlona przez właściwe czynniki, którym powierzona została kontrola nad wykonaniem wspomnianego rozporządzenia.

Podobne manipulacje z przemiałem zboża, dążące do przekreślenia obowiązującego rozporządzenia muszą być z całą bezwzględnością ukrócone.

Domiałowa mąka od 45 proc., do 55 proc. jest gorszym gatunkiem od mąki 70 proc., bowiem nie zawiera tyle czynników wartościowych, jakie zawiera mąka 70 proc. A to dlatego, że rdzeń treści z pełnego ziarna wymielona zostaje do gatunku mąki o 45 procentach. Zatem domiał 10 proc. musi być gorszym od pełnego wymiału 70 procent. Wprowadzenie więc takiego gatunku mąki jest zwykłą machinacją młynarską, niezgodną z celem i intencją rozporządzenia.

Uważamy, że właściwe czynniki, którym powierzono kontrolę nad wykonaniem tak ważnego i doniosłego dla celów gospodarczych rozporządzenia — bezwzględnie spowodują uruchomienie kontroli, która położy kres podobnym machinacjom i nadużyciom handlarzy i młynarzy. S. C.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Ceny ogłoszeń. Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.